

UKRAINIEC PLANOWAŁ ZAMACH NA TERENIE POLSKI?

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała obywatela Ukrainy, którego podejrzewa o przygotowywanie się do zamachu terrorystycznego. Mężczyzna - Maksym S., który niedawno przeszedł na islam, miał rozważać zamach na galerię handlową w Puławach (Lubelskie) - uważają śledczy.

Rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn powiedział we wtorek, że materiały zgromadzone przez prowadzącą śledztwo lubelską delegaturę ABW pozwoliły zatrzymać go 4 grudnia.

Nadzorujący śledztwo Agencji wydział zamiejscowy departamentu ds. przestępczości zorganizowanej i korupcji Prokuratury Krajowej w Lublinie postawił mu zarzuty, a sąd zaakceptował jego wniosek o trzymiesięczny areszt - podała rzeczniczka prasowa Prokuratury Krajowej prok. Ewa Bialik.

Rzeczniczka PK poinformowała, że Ukrainiec to mieszkający od dwóch miesięcy w Polsce Maksym S. Zatrzymany przez ABW mężczyzna miał "swym zachowaniem w relacjach z innymi osobami wzbudzać uzasadnione obawy, że czyni przygotowania do przeprowadzenia eksplozji materiałów wybuchowych, które zagraża życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach" - powiedziała Bialik.

ABW zatrzymała obywatela Ukrainy pod zarzutem przygotowywania zamachu terrorystycznego w jednym z polskich miast. Sąd zdecydował o areszcie dla zatrzymanego.

— Maciej Wąsik (@WasikMaciej) [December 10, 2019](#)

Przygotowania miały polegać na wejściu w porozumieniu z innymi osobami o radykalnych poglądach religijnych, wyrażaniu gotowości do przeprowadzenia zamachu terrorystycznego polegającego na zdetonowaniu samochodu - pułapki w obiektach użyteczności publicznej oraz uzyskiwanie środków - w postaci pieniędzy oraz broni. Za takie czyny grozi do 5 lat więzienia.

Czytaj też: ["Osiodłać Pegaza", czyli reforma kontroli nad służbami specjalnymi](#)

Rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych powiedział, że ze śledztwa wynika, iż mężczyzna rozważał atak z wykorzystaniem samochodu - pułapki, ładunków wybuchowych albo broni palnej. "Zamach miał przygotowywać co najmniej od 1 października działając w Puławach i Warszawie" - powiedział PAP rzecznik.

ABW ustaliła, że mężczyzna zapoznawał się z materiałami o charakterze terrorystycznym, a o swoich planach opowiadał współpracownikom oraz osobom ze swojego otoczenia.

Stanisław Żaryn - rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych

Według ABW, w ostatnich tygodniach mężczyzna dokonał konwersji na islam, przyjął nowe imię - Muhamat - i uległ silnej radykalizacji. "Będąc w Warszawie mężczyzna przebywał w towarzystwie cudzoziemców prezentujących radykalne podejście do zasad islamu. Utrzymywał bliskie kontakty z cudzoziemcami, m.in. z Tadżykistanu, a także obywatelami Federacji Rosyjskiej narodowości czeczeńskiej" - podał rzecznik.

Zaznaczył, że oprócz działań wobec obywatela Ukrainy, funkcjonariusze ABW przeszukali też miejsce zamieszkania tych cudzoziemców, z którymi utrzymywał kontakty.

Podjeźzanemu przedstawiono zarzuty przygotowania do sprowadzenia zdarzenia zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach oraz formułowania gróźb karalnych - wynika z informacji rzecznika ministra koordynatora służb specjalnych.